EWA LIPSKAPEWNOŚĆBył już taki egzamin z historiikiedy naraz wszyscy uczniowie oblali.I został po nich uroczysty cmentarz.Nie ma pewności że to był egzamin.Nie ma pewności że wszyscy oblali.Jest pewność że został po nich uroczysty cmentarz.Była już taka miłość.Ale nie ma pewności że to była nasza.Byli już tacy ludzie.Ale nie ma pewności że to byliśmy my.Były już takie latające pteranodony.Ale nie ma pewności że to za naszych czasów.Był już taki język.Ale nie ma pewności że nim mówiliśmy.Było już takie milczenie.Ale nie ma pewności że to pomiędzy nami.Był już koniec świata.Ale nie ma pewności że to naszego świata.I został po nim uroczysty cmentarz.Jest pewność że został po nim uroczysty cmentarz.PRZESŁANIETak pisać aby nędzarzmyślał że pieniądze.A ci co umierają:że to urodziny.